

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:
rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6. 60. : : 8. —
miesięcz. 2. 20. : : 2. 70.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach . . . 6 .

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz petytowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia 24 wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 .

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 511.

Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

„Narodni Listy“ za rozwiązaniem Rady państwa.

Wiedeń, 16 sierpnia. Główny organ młodoczeski, *Narodni Listy*, wyraża zgodę na propozycję, uczynioną kilka dni temu przez liberalny organ wiedeński, aby sytuację rozwikłać przez rozwiązanie Rady państwa.

Narodni Listy piszą: „Krańcowości schodzą się. Po dłuższym czasie możemy znowu dzisiaj pogodzić się z życzeniem naszych niemieckich przeciwników. I owszem niech Izba będzie rozwiązana!“

Skoro gabinet Koerbera nie chce zwołać Sejmu czeskiego i zainicjować w nim rzetelnej ugody z Czechami, to niechaj posyła do wszystkich dyabłów obecną Izbę i użyczy ludom Austrii sposobności przemówienia drogą nowych wyborów, oraz zaprotestowania przeciw głównej przyczynie zła: zabójczemu systemowi centralistycznemu i germanizacyjnemu.

Niech pozwoli ludom żądać zwolania konstytuancy i spełni życzenia zmiany konstytucji w duchu federalistycznym.

Jest to jedyne wyjście z dzisiejszej sytuacji“.

N. Fr. Presse z przekąsem zauważa, że Czesi jeszcze trochę poczekają zanim nastąpi federalistyczny zamach stanu, w każdym razie dopóty, dopóki nie przyjdzie do steru rząd, który postawi sobie za cel: „Rozbicie Austrii na atomy“.

Dr. Koerber w Ischlu.

Ischl, 16 sierpnia. Wielką doniosłość przypisują ostatniej wizycie prez. ministrów Koerbera w Ischlu. Podobno zapadły tam ostatecznie decyzje, które kulminują w tem, że parlament będzie zwołany z końcem września lub początkiem października, ale tylko pod tym warunkiem, jeśli rząd nabierze przekonania, że Izba okaże się zdolną do obrad. W tym celu rozpoczęła się jeszcze w sierpniu rokowania z przywódcami stronnictw parlamentarnych.

Rząd stanowczo odstąpił od zamiaru okrojowania zarówno ustaw językowych, jak i regulaminu Izbowego; nie chce użyć żadnych środków antikonstytucyjnych. Rozwiązanie Izby uważa obecnie za rzecz niepolityczną, któraby tylko wnosła rozjaśnienie do sytuacji.

Chodzi na razie o przeniesienie punktu ciężkości z gruntu politycznego na społeczno-ekonomiczny, tj. projektują, aby nie stwarzać stałej większości, lecz tylko uzyskać porozumienie czasowe wszystkich wielkich stronnictw, celem zainicjowania pozytywnej pracy parlamentarnej.

Kwestye narodowościowe mają być usunięte na drugi plan.

Dr. Koerber konferował już w Ischlu z bar. Chlumetzky i dyr. kancelaryi cesarskiej Schiesslem. Cesarz przyjął Koerbera bardzo łaskawie i zapewnił go o swoim zaufaniu.

N. Fr. Presse zapytuje, czy ma być podjęta na nowo próba z ministerstwem koalicyjnym? Byłoby to — zdaniem tego pisma — możliwe, gdyby stronnictwom parlamentarnym chodziło tylko o utrzymanie *status quo*.

Samobójstwo.

Wiedeń, 16 sierpnia. Zastrzelił się tutaj porucznik Michał baron Forgatsch. Powodem samobójstwa była choroba nerwowa.

Spalona destylarnia.

Drohobycz, 16 sierpnia. Nocą ubiegłej spłonęła doszczętnie nowa destylarnia nafty w Hubyżu, należąca do Kornhabera i spółki. Szkoda wynosi 140.000 zł.

Interpelacya arcybiskupa Stablewskiego.

Berlin, 16 sierpnia. Do tutejszej *Post* donoszą z Poznania, że arcybiskup Stablewski zapytywał miał ministra oświaty Studta, z jakich powodów i czemu bez odwoływania się do opinii władz kościelnych, nastąpiło wydanie znanego rozporządzenia w Poznańskim co do udzielania nauki religii katolickiej w języku niemieckim.

Ważne odwiedziny?

Paryż, 16 sierpnia. *Figaro* donosi tajemniczo, że w grudniu oczekiwane są w Paryżu ważne odwiedziny. (Prawdopodobnie ma na myśli cara. *Red.*)

Francya nie protestuje.

Paryż, 16 sierpnia. *Gaulois* donosi, że na wczorajszej Radzie gabinetowej zapadła uchwała w sprawie zapytania rządu niemieckiego, wyrażająca zgodę na nominację hr. Waldersee.

Syndykaty robotnicze w Belgii.

Bruksela, 16 sierpnia. W wielu przedsiębiorstwach oddalono tu robotników, należących do stowarzyszenia, a przyjęto w ich miejsce takich, którzy do żadnego syndykatu nie należą. Robotnicy uchwalili żądać zaniechania tego postępowania.

Wiktor Emanuel.

Rzym, 16 sierpnia. Król zawiadomił dyplomację, że dopiero w listopadzie przyjmie od posłów pisma uwierzytelniające. Stąd przypuszczenie, że król wkrótce już opuści Rzym.

Dymisya pułkownika.

Paryż, 16 sierpnia. Pułkownik Bongol, który przed niedawnym czasem przeniesiony był za karę do Algieru, został teraz wskutek nowego śledztwa dyscyplinarnego — jak donosi jeden z dzienników — zupełnie usunięty ze służby.

Zatonięcie okrętu „Framée“.

Paryż, 16 sierpnia. Jak donoszą *Figaro* i *Gaulois*, admirałowie Fournier i Baumont, jakoteż porucznik Caverville i większa część oficerów są zdania, że głównym powodem zatonięcia okrętu „Framée“ był błąd w konstrukcyi jednej z części składowych. Dzisiaj zbierze się pod przewodnictwem admirała Roustana rada śledcza w tej sprawie.

Tulon, 16 sierpnia. Jeden z oficerów marynarki opowiada następujące szczegóły z katastrofy zderzenia się torpedowca „La Framée“ z okrętem „Brennus“: Więcej okrętów eskadry płynęło w kierunku do cieśniny morskiej koło Gibraltaru w jednej linii, z szybkością 10 węzłów. Noc była spokojna, niebo zupełnie czyste. Około północy chciał admirał Fournier przesłać krążownikowi „Foudre“ jakiś rozkaz za pośrednictwem „La Framée“. Wtedy „La Framée“ pospieszyła biegu i płynęła z szybkością 16 węzłów. W tem komendant jej spostrzegł, że statek za blisko przypłynął do „Brennusa“. Wówczas zakomenderował: „20 stopni na lewo“. Kierownik steru jednak, zrozumiał źle rozkaz, a mianowicie, jakoby brzmiał „20 stopni na prawo“ i według tego skierował torpedowcem, który też w całym pędzie najechał na pancernik „Brennusa“. Ci z załogi „La Framée“ którzy spali zamknięci w kabinach, wszyscy utonęli. Komendant jej energicznie kierował ratunkiem, odrzucił zaś ratunek dla samego siebie, wołając: „Wszyscy odważni“ starajcie się uratować, Adieu! Po 3 minutach „La Framée“ poszła na dno.

Ruch bułgarsko-macedoński w Rumunii.

Bukareszt, 16 sierpnia. Śledztwo stwierdziło, że ubiegłej zimy znajdowało się w posiadaniu mieszczących tu Bułgarów wiele kuponów 1/2 miljonowej pożyczki, emitowanej przez rewolucyjny komitet bułgarsko-macedoński, za pośrednictwem Sarafowa i adjutanta ks. bułgarskiego, Nikołajewa.

„Niebezpieczne miasto.“

Rzym, 16 sierpnia. Klerikalny dziennik *Voce della Verita* omawia w artykule pod tytułem powyższym pogrzeb króla Humberta, podnosząc, że w Rzymie papieskim nie przytrafiłoby się tyle wypadków i scen, wywołanych paniką, jak się to zdarzyło na pogrzebie Humberta. Dziennik ubolewa nad tem, że obcy książęta musieli odnieść fatalne wrażenie, zwłaszcza, że przyszło im bronić króla z szablami w rękę.

W Wiedniu podczas pogrzebu cesarzowej Elżbiety takich scen nie było. Dlatego *Voce della Verita* nazywa Rzym, podobnie, jak G. d'Annunzio w swej odzie, poświęconej królowi: „Niebezpiecznym miastem“.

Z parlamentu kapsztadzkiego.

Kapsztad, 16 sierpnia. W parlamencie odrzucono 46 głosami przeciw 38 wniosek Stauera,

żądający wybrania komisji dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie osadzenia powstańców. Schreiner głosował po stronie rządu, który uzyskał nadspodziewanie znaczną większość.

900 lecie katolicyzmu w Węgrzech.

Ostrzyhom, 16 sierpnia. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się rano dźwiękami dzwonów i hukami wystrzałów moździerzy. Książę prymas celebrował uroczystą mszę, na której był obecny arcyksiążę Fryderyk w zastępstwie cesarza. Odprawiono także mszę na wolnym powietrzu przed tysiącami pielgrzymów. Arcyksiążę odjechał w południe.

Popołudniu odbyła się uczta, podczas której wznosił książę prymas z entuzjazmem przyjęte toasty na cześć papieża, a Szell pił zdrowie ks. prymasa. Wieczorem odbył się capstrzyk.

Wojna w Chinach.

Wiedeń, 16 sierpnia. Austriacko-węgierski okręt wojenny „Marya Teresa“ przybył do Czufu. Według doniesienia z tego okrętu, linia kolejowa Tongku jest znowu spokojna. Oddział okrętowy połączył się dnia 10 sierpnia w Tientsinie z sprzymierzonymi, którzy posuwają się naprzód i ścigają uciekającego nieprzyjaciela, przyczem liczyli na obecną im pomoc przyjaźni dla Europy usposobionego księcia Chenga.

Wedle telegramu z okrętu „Zenta“, kolumna, spiesząca na odsiecz, była dnia 10 sierpnia o 27 mil od Pekinu oddalona.

Budapeszt, 16 sierpnia. Od węgierskiego misjonarza Wilfingera, o którym mówiono, że już umarł, przyszedł list do kanonika Illesa, w którym Wolfinger pisze, że ma się wprawdzie jeszcze dobrze, ale każdej chwili musi być przygotowany na śmierć męczeńską z rąk Bokserów.

Paryż, 16 sierpnia. Delcasse otrzymał depeszę od Pichona z daty 9 sierpnia, w której powiedziane jest, że Czunglijamen zawiadomił posłów w Pekinie, iż Li-hung-czangowi polecono rozpoczęcie rokowań pokojowych. Należy jednak zapytać, jak można się zapuszczać w rokowania, zanim ciało dyplomatyczne nie otrzyma na powrót swoich praw, zanim wojska nieprzyjacielskie opuściły terytorya polskie. Jeżeli zaś rokowania te przeskoczyły marszowi sprzymierzonych do Pekinu, to posłowie są w niebezpieczeństwie wpadnięcia w ręce Chińczyków. Jesteśmy — kończy się depesza — skazani zjadać tak małe racye, jak podczas stanu oblężenia, na razie mamy jeszcze końskie mięso, ryż i chleb, które nam wystarczą na 15 dni.

Hongkong, 16 sierpnia. Chińczycy z wielką uwagą śledzą roboty przy rozszerzaniu fortyfikacji w Kantonie. Według wiadomości pochodzących od Chińczyków, forty „Boyur“ otworzą niezawodnie ogień, jeżeli jeszcze więcej gromadzić się będzie okrętów wojennych. Obawiają się, że najmniejszy powód może doprowadzić do rozlewu krwi.

Rzym, 16 sierpnia. Poseł włoski w Pekinie donosi pod datą 9 sierpnia, że postom zakomunikowano wiadomość o poruczeniu Lihunczanowi wdrożenia rokowań pokojowych. Chińczycy tymczasem w dalszym ciągu ostrzeliwiają poselstwo angielskie.

Hongkong, 16 sierpnia. Przygotowania wojenne w Kantonie trwają dalej. Fortyfikacje koło Whampsa są już gotowe, a wzdłuż rzeki popodkładano miny.

Londyn, 16 sierpnia. Poseł chiński przesłał ministerstwu spraw zagranicznych depeszę, wedle której posłowie w Pekinie jeszcze przed dwoma dniami mieli się dobrze.

Berlin, 16 sierpnia. Dzienniki wieczorne donoszą, że nadeszło już oświadczenie rządu francuskiego, odnoszące się do nominacji hr. Waldersee'go.

Londyn, 16 sierpnia. Admiral Bruce donosi z Taku, że sprzymierzeni znajdują się w oddaleniu 27 mil od Pekinu; trafiają oni na mały opór, gdyż Chińczycy za zbliżeniem się ich, opuszczają natychmiast swoje pozycje obronne.

Waszyngton, 16 sierpnia. Depesza Chaffoego z Natow donosi, że trafił on tylko na słaby opór. Droga do Natow jest najgorszą częścią drogi z Tientsinu do Pekinu.

Szanghai, 16 sierpnia. Przybyłe tu z Hongkongu wojska angielskie nie mogły wysiąść na ląd z powodu sporu wiekróla. Postawę wiekróla przypisują tu wpływowi francuskiego i rosyjskiego konsula. Seymour czeka na instrukcje swojego rządu.

Sejm czeski nie będzie zwołany.

Praga, 16 sierpnia. *Pilzn. Obzor* donosi, że czescy posłowie zażądali ponownie od rządu zwołania Sejmu. Rząd oświadczył gotowość w tym kierunku pod warunkiem, że na sesji sejmowej nie będą wcale poruszane kwestye polityczne, w pierwszym zaś rzędzie sprawa językowa.

Czesi odmówili, wobec czego sesya sejmowa nie odbędzie się w jesieni.

Uniwersytet czeski na Morawach

Praga, 16 sierpnia. *Pilzn. Obzor* donosi, że przygotowawcze prace około utworzenia wszechniej czeskiej na Morawach zostały ukończone.

Kanclerz ks. Hohenlohe ustępuje.

Berlin, 16 sierpnia. Kanclerz ks. Hohenlohe oświadczył wobec członków swej rodziny, że gotów jest obecnie przychylić się do jej życzenia i ustąpić ze swego stanowiska.

Ekwestya pojedynkowa.

Wiedeń, 16 sierpnia. *Reichspost* donosi, że kapitan Józef hr. Ledochowski został przez Radę honorową oficerską pozbawiony szarży, ponieważ oświadczył, że jako wierny katolik pojedynku nie przyjmie.

Otruta artystka.

Budapeszt, 16 sierpnia. Znana śpiewaczka operowa Gizela Stoll-Nemetty, napiła się przez pomyłkę esencji trującej zamiast limonady i w kilka godzin potem zmarła wśród strasznych boleści.

Zderzenie się wagonów tramwajowych.

Paryż, 16 sierpnia. Wagon tramwajowy, wracający z wystawy, a napełniony gęsto publicznością, zderzył się z innym wagonem tramwaju, porażonego za pomocą przyrządu mechanicznego. 15 osób zostało zranionych, z tych kilka ciężko.

Strejki.

Paryż, 16 sierpnia. W Bordeaux odbyło się zgromadzenie palaczy i wydawcy węgla, które postanowiło ogólny strejk. Marynarze i palacze w Dunkierce zastrejkowali także.

Katastrofa kolejowa.

Nowy Jork, 16 sierpnia. Kolo Pierson w stanie Michigan zderzyły się z powodu mgły dwa pociągi, przyczem 9 osób zginęło, a bardzo wiele zostało rannych.

Wiedeń, 16 sierpnia. *Fremdenblatt* donosi, że posiadający tytuł i charakter prezydenta senatu dr. Fr. Bulat mianowany został rzeczywistym prezydentem senatu.

Greuss, 16 sierpnia. Zakazano tu ponownie zgromadzenia niemieckich radykałów z Austrii w sprawie ruchu *Los von Rom*.

Berlin, 16 sierpnia. Szach perski zamiechał podróży do Berlina, gdzie miał przybyć 29-go b. m. Jako powód podają: żalobę dworską a także nieszczerą politykę władzy perskiej.

Paryż, 16 sierpnia. Jak donosi *Figaro* prezydent Loubet uda się w przyszły poniedziałek, lub wtorek do Rambouillet, gdzie zabawi tylko krótki czas.

Nowy Jork, 16 sierpnia. Zmarł tu słynny przedsiębiorca kolejowy Huntington.

Akcyja ratunkowa dla powodzi.

Lwów dnia 16 sierpnia. W sali Rady powiatowej lwowskiej odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu wykonawczego, wybranego przez zjazd marszałków powiatowych dla kierownictwa akcyją, w celu niesienia pomocy okolicom, dotkniętym powodzią.

Oprócz członków komitetu: pp. Stanisława Matkowskiego (przewodniczącego), Karola hr. Dzieduszyckiego, Witolda Niezabitowskiego, Stanisława Pawlikowskiego i Leonarda Wiśniewskiego — byli także obecni poseł Apolinary Jaworski, prezes Koła polskiego w Radzie państwa, i poseł Dawid Abrahamowicz, jako prezes Rady pow. lwowskiej.

Uchwalono opracowany przez p. Matkowskiego obszerny memoriał do rządu, który będzie wręczony przez komitet, jako deputacyę krajową, p. namiestnikowi, oraz pp. ministrom w Wiedniu, tudzież odezwę do publiczności w sprawie zbierania składek na powodzi.

KRONIKA.

Dzisiaj w teatrze: „Noc w Wenecyi“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szóstej było + 12° R.

Zakaz. Starostwo krakowskie zakazało przedstawienia sztuki „Macocha“, która dłuższy czas wchodziła w skład repertuaru teatru letniego w parku krakowskim.

Wylosowanie przysięgłych.

Czwarta kadencya sędziów przysięgłych rozpocznie się w pierwszych dniach września. Wylosowani zostali na tę kadencyę jako główni przysięgli: Kuliniowski Józef rolnik z Kuzkizowa, Methal Józef dzierżawca propinacyi w Rzeczezy, Rozwadowski Franciszek dyrektor Tow. kred. ziemsk., Sklepiński Karol aptekarz, Mikołajewicz Mieczysław wł. dóbr z Brusna nowego, Kluczenko Bolesław oficyal Gal. Tow. kred ziemsk., Sniadowski Józef własc. dóbr z Borek Janowski, Dragowski Zygmunt własc. realn., Mikołowski Aleksander agent Tow. krakowskiego z Belza, Schleicher Leon kupiec, Schönfeld Dawid własc. dóbr, Strzeleczuk Teodor własc. realn. i hotelu, Przednowek Michał restaurator, Niedzielski Bolesław właściciel dóbr z Brusna nowego, hr. Bruniński Zdzisław własc. dóbr z Lublińca nowego, Dr. Uhma Czesław lekarz, Łaban Baruch propinator z Wareża, Elster Józef fabrykant tutek cygaretowych, Pfeffer Majer kupiec z Sokala, Solowij Jan Włodzimierz dzierżawca dóbr z Kamionki wołoskiej, Czyżyk Marcin piekarz, Rosenthal Leon dzierz. dóbr z Podemszczyzny, Boziewicz Maryan urz. Banku hip., Rzędowski Jerzy wł. realn., Masłowski Ludwik wyd. *Przeglądu*, Platter Fryderyk wł. realn., Kuźmiński Aleksander własc. realn. z Zamarstynowa, Bodnar Jan kupiec, Bauman Adolf wł. realn., Gruber Leib kupiec z Sokala dr. Balko Władysław adwokat i własc. realn., Gutwiński Antoni własc. realn., Bogochwałski August budowniczy, Bernard Jousas wł. realn., Jabłoński Adam adj. Kasy Wydz. kraj., Appel Efraim buchalter.

Jako przysięgli zastępcy: Bernfeld Józef kupiec, Perediakiewicz Karol budowniczy, dr. Pająk Józef adwokat Kościelki Artur wł. realn., Korajski Jakób budowniczy, Makowicz Michał wł. realn., Koloński Piotr restaurator, Alter Ignacy Izak, handlarz tow. żelaznymi Niedzielski Julian prof. politechniki.

Z teatru. Liczniej zebrana wczoraj w teatrze publiczność, na zawsze mile słuchanych „Dzwonach kornewaldskich“, bawiła się dobrze, nagradzając głównych wykonawców panie: Radwan i Miłowską, oraz pp. Myszkowskiego i Boguckiego szczerym oklaskiem. Podobno dźwięki tych „Dzwonów“ już się więcej o stare mury skarbkowskiego teatru nie obją.

W nowej rzeźni miejskiej na Gabryelówce, uchwalili delegaci, zastępujący obecnie pełną Radę miejską — zaprowadzić oświetlenie elektryczne, które według przeprowadzonego obliczenia — wypadnie taniej od gazowego.

Dwa wypadki przejechania. Przy ul. Kleparowskiej przejechał wczoraj wozuca p. Baczewskiego, siedmioletniego Juliana Procajlo i okaleczył go w twarz i nogę.

Woznię aresztowano, dzieciaka zaś opatrzyło pogotowie Tow. ratunkowe.

Drugi wypadek przejechania zdarzył się przy ul. Św. Marcina. Dorożkarz nr. 2 przejechał czteroletnią Różę Piek. Koła wozu uszkodziły dzieciaka w głowę rączki.

Nieprzytomnemu dziecku udzieliło pierwszej pomocy Towarzystwo ratunkowe i pozostawiło je opiece rodziców. Stan dziecka jest bardzo groźny.

Trzy osoby pokąsane przez psy opatrzyło wczoraj Towarzystwo ratunkowe. Tadeusza Iwanickiego, syna murarza, liczącego lat 7, ukąszonego w twarz. Ranę wypalono. Jakóba Lorberga, syna golarza liczącego lat 11, pokąsonego w uda i łydki; wreszcie 15-letniego Edwarda Kihana, syna murarza, pokąsanego kilkakrotnie w ulicy Łyczakowskiej.

Ogień wybuchł wczoraj około godziny 3 popołudniu przy ulicy Kazimierzowskiej pod l. 47. Zaczęło się palić w komórec, pełnej drzewa i rupieci, do której prowadziły otwarte drzwi i komina. Straż pożarna, zaalarmowana przez strażnika wieżowego stłumiła ogień.

Pielgrzymka z Galicyi do Rzymu. Z Krakowa donoszą nam: Przygotowuje się nowa pielgrzymka z Galicyi do Rzymu na rok jubileuszowy. Program jej już został ogłoszony. Pielgrzymka wyruszy z Krakowa 12 września o godzinie 10 rano z dworca kolei północnej, poprzedzona nabożeństwem, które w tymże dniu odbędzie się o godz. 7 rano w kościele Braci Mniejszych (oo. Reformatorów).

Wyjazd z Rzymu 27 września o godz. 10 wieczór przez Florencyę, Alestrę (Wenecyę), Pontebbę, Wiedeń do Krakowa.

Pielgrzymkę tę prowadzą ks. Zygmunt Janicki z Krakowa (ul. Reformacka, 4) i ks. Stefan Podworski w Alwerni w Galicyi. Do nich też zgłaszać się powinni wszyscy pielgrzymi. Nie ulega prawie wątpliwości, że ta nowa pielgrzymka znajdzie tak wielu uczestników, jak poprzednia, bo chęć zwiedzenia Rzymu w tym roku jubileuszowym jest wielka.

Z Zakopanem piszą do Czasu:

„Przybył tu p. Szczepanik i wzięmie bezpośredni udział w zapowiadanej zabawie w zakładzie dra Chramca, z której czysty dochód przeznaczony na rzecz domu zdrowia dla młodzieży szkół średnich. Oprócz bardzo zajmujących znanych punktów zabawy, dokonywane będą momentalne fotografie według wynalazków Szczepanika.

P. Józef Męciński, referent sejmowej komisji drogowej, urządził tu ważną poufną konferencyę w sprawie dróg jezdnych w Zakopanem, które za jego staraniem zbudowane zostały tak znakomicie, a obecnie nie są naleyście konserwowane i ulegają psuciu. W konferencyi wziął udział p. komisarz Piątkiewicz i wiceprezes Towarzystwa Tatrzańskiego prof. dr. Ponikło z członkami wydziału i reprezentantem gminy.

Sprawa budowy tak zwanego „Kurhausu“ w Za-

kopanem z należytą restauracyą, cukiernią i salami oraz hotelem dla turystów jest tu żywo dalej omawiana. Zdaje się, że budowę podejmie naleyście zorganizowana spółka, a nie Towarzystwo Tatrzańskie, nie mające pieniędzy.

Onegdaj spotkał tu przykry wypadek żonę i siostrę p. Czapskiego ze Lwowa; najechał na idące panie, pijany dwukonny furman i przewrócił je na ziemię. Wypadek pociągnął za sobą na szczęście tylko lżejsze skaleczenia.

Zaraza wąglikowa. jak nam piszą z Tarnowa szerzy się nagminnie w Klikowy kolo Tarnowa. Jestto jedna z najniebezpieczniejszych chorób zakaźnych, jaka zdarza się w ogóle u bydła. Zakażeniu ulegają ludzie, koty, zajęce, króliki, myszy, odporne zaś zachowują się psy i świnię. U ludzi objawia się najpierw zakażeniem miejscowem i tworzy się tak zwana czarna krostka, a potem następuje zakażenie ogólne, kończące się przeważnie w 1 do 3 dni śmiercią. W Klikowy zdażył się już taki wypadek śmierci, onegdaj podobno tamentejszy rzeźnik uległ zakażeniu.

† **Józef hr. Mielżyński** zakończył nagle życie dnia 12 b. m. w Poznaniu. Był to jeden z najzasłużniejszych pracowników na polu narodowem i społecznem, założyciel Muzeum imienia Mielżyńskich, kierownik spółki „Bazar“, gorliwy współpracownik Marcinkowskiego w Towarzystwie pomocy naukowej jego imienia i t. d. Eksportacya zwłok i nabożeństwo żalobne odbędzie się w Iwnie w czwartek dnia 16 bm.

† Helena z Kadenów Bandrowska, żona byłego dyrektora lwowskiego teatru hr. Skarbka, zmarła w Rabce dnia 13 b. m. po długiej i ciężkiej chorobie, w 41 roku życia. Pogrzeb odbył się dnia 15 b. m. w Rabce.

Steinitz. światowej sławy szachista, zmarł onegdaj w Nowym Jorku.

Malarz polski w Chinach. *Słowo* warszawskie donosi, że cesarz Wilhelm zaproponował artyście-malarzowi Wojciechowi Kossakowi, aby przy sztacie gen. Waidersee udał się do Chin.

Pożar fabryki. Onegdajszej nocy powstał wielki pożar w fabryce Laferma w Petersburgu, która spaliła się zupełnie.

Wypadek na kolei. Onegdajszej nocy na stacyi Skierniewice w pobliżu Warszawy z powodu źle nastawionej zwrotnicy wykołoił się parowóz manewrowy. Ponieważ wypadek ten wywołał pewną zwłokę w ustawieniu pociągu towarowego, polecono więc manewry z wagonami przyspieszyć i rezultatem tego pośpiechu było rozbitcie trzech węglarek. Komunikacya prawidłowa nie uległa przerwie.

Z Chojnic donoszą, że miasto musi zapłacić 30.000 marek za czynności przysłanych z Berlina sądowych urzędników, którzy prowadzili, naturalnie bez rezultatu, śledztwo w sprawie zamordowania Wintera. Izraelskiego w więzieniu odfotografowano, z czego wnosią, że wkrótce odzyska wolność. Prasa niemiecka przestała się już prawie zupełnie zajmować zagadką zbrodni.

Pódyable. Zofia Majówin z Modniczki skazana została przez sąd krajowy w Krakowie na pół roku ciężkiego więzienia, za udowodnioną jej zbrodnię podpalania.

Wyższy sąd krajowy zniósł, jednak ten wyrok i i nałożył na zbrodniarkę karę jednorocznego ciężkiego więzienia.

Polki za granicą. Cztery Polki otrzymały w ostatnich czasach w Paryżu tytuł doktora medycyny: panny: Melania Lipińska, Regina Preciszewska, Zofia Tobołowska i pani Witolda (Tadeuszowa) Rechiniewska. Drowa Lipińska wydała jako tezę, case grube dziecko, owoc długoletniej grantownej pracy, poświęconej historii kobiet-lekarek od czasów przedhistorycznych aż do naszych, które też spotkało się z wielkiem uznaniem fakultetu i krytyki naukowej. Tytuły innych są: dra Preciszewskiej — „Insuffisance ovarienne“, dra Rechiniewskiej — „Prolapsus de la muqueuse urétrale chez la femme“ — tematy gynecologiczne, dość mało dotąd opracowywane.

Automobil z motorem o sile 100 koni!

Nowo wykonany w fabryce Peugeot w Paryżu wóz motorowy Lemaitre'a zaopatrzony zostanie w motor o 8 cylindrach, ustawionych pionowo i co dwa połączonych, a działających w kierunku jazdy. Owe cylindry poruszać będą wielkie koło rozpędowe, a to przenosić będzie ruch na wehikul. Grubość pneumatyków wynosi 15 cm. Nowy ten wehikul będzie mógł rozwinać szybkość 120 km. na godzinę. Wygląda to na bajkę z tyśiąca i jednej nocy, a przecież samochód ten jest na ukończeniu i w najkrótszym czasie odbędzie się na nim próba jazdy.

Dwie wystawy na wielką skalę po zamknięciu wystawy paryskiej, mają urządzić w Rosyi Amerykanie i Angliey. Pierwszą przemysłu metalurgicznego, drugą budowy maszyn. Miejsce tych wystaw jeszcze oznaczonem nie zostało, ale wybór uczyniony będzie jedynie między Petersburgiem i Moskwą.

Do nabycia w Administracyi Słowa Polskiego

następujące dzieła i broszury: Józef Maskoff „Zuszu mi las“, tomów 2. Cena 6 kor. Stanisław Rossowski. „Moja córka“. Cena 2 kor. 50 hal. Stanisław Rossowski. „Psyche“ zbiór poezyi. Cena 3 kor. Abgar-Soltan. „Panna Siekierczanka“. Cena 2 kor. „Przewodnik do kąpieli“. Cena 1 kor. „Przygotowania wojenne Rosyi“. Cena 1 kor. Zmogus, „Barcikowscy“ Cena 5 kor.

Asekuracyjne zakłady w Austrii. W r. 1899 przybyło 23 austro-węgierskim zakładom asekuracyjnym 174.579 nowych ubezpieczeń na łączną sumę 368,270.881 koron, czyli o 48·3 mil. kor. więcej niż w roku poprzednim. Z końcem roku 1899 było prawomocnych polis 871.006 na kapitał 2,454,537.135 kor. i na 5,664,941 kor. rocznych rent. Dochody wynosiły 126,713,798 kor., rozchody zaś 120,325,787 kor. tak, że nadwyżka pierwszych wynosi razem 6,387,961 kor. czyli 56 pre. dochodów. Straty na kursach papierów wartościowych obliczono na sumę 6,339,671 koron. Aktywa 23 towarzystw asekuracyjnych wynosiły z końcem roku 1899 razem 716·75 mil. kor., czyli o 24 mil. kor. więcej, niż w roku poprzednim. Z tego ulokowano 55·4 pre. w wartościowych papierach, 173 pre. na hipotekach, 89 pre. na realnościach i 8·1 w bankach. Ubezpieczeni zaciągnęli na swoje police 58·75 mil. kor. pożyczek. Oprócz tego dwa towarzystwa posiadały na 12·15 mil. kor. weksli swoich akcyonaryuszów, zamiast nie wniesionego jeszcze akcyjnego kapitału. Rezerwy wynosiły 622·5 mil. kor., z czego 30 mil. koron na dział ubezpieczeń elementarnych, istniejących przy 10 zakładach.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Agentów do zbierania ogłoszeń nie wysyłamy. Prosimy umawiać się o nie wprost z administracją przy ulicy Chorzowskiej 1. 17.

Na wszelkie zapytania odpowiada administracja tylko po otrzymaniu 10 h. marki lub karty korespondencyjnej.

Prosimy o wyraźne wypisywanie adresów nowych prenumeratorów, oraz o nalepienie na przekazach opakowanych adresów dotychczasowych prenumeratorów.

„W półcieniu“. Taki tytuł nosi świeżo wydany nakładem Księgarni Polskiej nowy poczet szkiców i obrazków St. Rosowskiego. (80 str. 254. — Cena 1 zlr. 50 ct.) — Tęgoż autora powieść z życia dziennikarzy pn. „Moja córka“ i nowy zbiór poezji pn. „Psyche“ do nabycia we wszystkich księgarniach.

Panoramę Raclawic na placu wystawowym zwiedzać można codziennie za zniżoną opłatą wstępu po 25 centów od osoby, a w grupach, złożonych przynajmniej z 50 osób, po 10 cent. od osoby.

Oddanie w przedsiębiorstwo budowy dwupiętrowego gmachu na umieszczenie 4-klasowej szkoły męskiej i żeńskiej na gruncie miejskim w Stryju nastąpi 27 b. m. o godzinie 10 rano w drodze licytacji w tamtejszym magistracie. Cena kosztorysowa wynosi 161.000 koron.

Konkursy rozpisują: Krajowa dyrekcja skarbu we Lwowie na kilka posad praktykantów cłowych przy galicyjskich urzędach cłowych bez adjutum. Termin do 4 tygodni.

„Sokół“ w Tarnopolu na posadę nauczyciela gimnastyki. Nauczyciel będzie obowiązany udzielać 25 — 30 godzin tygodniowo (godziny nadliczbowe jak szermierka, jazda na kole, gimn. lecznicza, płatne osobno). Placa 800 zlr. rocznie i 4 triennia po 100 zlr. Podania do 10 września br.

Repertuar teatru hr. Skarbka:

W piątek 17 bm. pierwsze przedstawienie artystów dramatu po powrocie z Krynicz: „Lygia“, szenacyjna sztuka w 5 aktach (z czasów prześladowania chrześcijan za Nerona) przez James Barretta.

W sobotę 18 bm.: „Halka“, opera narodowa w 4 aktach Stan. Moniuszki.

W niedzielę 19 b. m.: „Biedna dziewczyna“, krotoczwila w 5 aktach Landau i Krenna, po raz ostatni z p. Myszowskiem w roli Mukiego.

Światowy monopol pszeniczny.

Zdumiewającą historję opowiada w najświeższym swym zeszytce poważny miesięcznik angielski

Fortnightly Review o propozycji, jaką całkiem na serio uczynić miała Rosja rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, w kwestyi utworzenia rosyjsko-amerykańskiego kartelu dla sprzedaży pszenicy. Jakkolwiek wiadomość ta wydaje się na pozór nieprawdopodobną, to przecież nietylko powaga pisma, które ją ogłasza, ale i szereg dołączonych do niej oficjalnych dokumentów każe wierzyć, że Rosja istotnie nosiła się z zamiarem urządzenia takiego spekulacyjnego „corneru“ pszenicznego i miała nadzieję, że interesik ten jej się uda przy pomocy Ameryki. Odnosne rokowania toczyły się przez czas dłuższy, a rozmaite ich szczegóły od lat czterech znane były kilku wybitnym i wpływowym osobistościom ze świata politycznego i finansowego w Stanach Zjednoczonych, wtajemniczeni wszakże umieli sekretu dotrzymać.

Dopiero teraz rąbek tajemnicy odsłania w wspomnianym miesięczniku angielskim Amerykanin J. D. Whelpley, otwarcie atoli przyznaje, że informacje swe czerpie ze źródeł rosyjskich, które mu umyślnie w tym celu otworzono, aby przez opublikowanie na wielką skalę zakrojonego planu opinii publicznej Ameryki, a za nią rząd Stanów Zjednoczonych dla zamysłów rosyjskich zjednać.

Projektowany rosyjsko-amerykański światowy monopol pszeniczny miałby leżeć w interesie ludności Rosyi i Ameryki i poprawić jej położenie, które z roku na rok się pogarsza. O środkach i drogach urzeczywistnienia tej myśli, autor artykułu tak pisze:

W listopadzie w 1896 r. poseł rosyjski w Waszyngtonie Kotzebue przedstawił ówczesnemu amerykańskiemu sekretarzowi państwa Olneyowi projekt, aby oba przez nich reprezentowane rządy, więc Rosya i Ameryka, które produkują około 90 pre. ogólnie światowych zbiorów pszenicy, jaka się na międzynarodowe targi dostaje, zawarły z sobą „combine“ czyli kartel celem zakupu całej nadwyżki pszenicy i podwyższenia cen ziarna na otwartym targu światowym o sto procent. Memoriał rosyjski, w którym projekt ten szczegółowo wyłożono, Olney odstąpił ówczesnemu ministrowi rolnictwa (*Secretary of Agriculture*) Mortonowi, ten zaś odesłał go napowrót z odpowiedzią, w której powołuje się na powszechnie przyjętą zasadę ekonomiczną, że ceny towarów regulują się podażą i popytem, on więc nie widzi potrzeby urządzenia osobnej, jak doradzała Rosya, w tej sprawie konferencyi.

Szczegół ten jest wielce charakterystyczny: Ameryka, owa ojczyzna monopolów, kartelów, „combine“ów i innych „trustów“, gdzie posiadacze najbardziej wględniejszego monopolu prywatnego, osławionej „Standard Oil Compagny“ są u siebie w domu, sprzeciwiła się monopolicznemu projektowi Rosyi i udaremniła światowy kartel pszeniczny! Tak przynajmniej zapewnia p. Whelpley.

Autor wszakże nie ogranicza się podaniem faktu, lecz przytacza również argumenty, jakimi rząd rosyjski plan swój popierał.

Oto, jak się zdaje, petersburski departament finansów już od ćwierć wieku z górną szuka dróg i sposobów, aby poprawić położenie ludności rolniczej, która w Rosyi tak ważną odgrywa rolę. Poprawa ta nastąpiłaby oczywiście szybko, gdyby cena pszenicy dała się utrzymać stale na pewnej wysokości. Jest to kombinacja nie bardzo oryginalna, niemniej ona właśnie była założeniem planu rosyjskiego. Chodziło o to, aby rządy obu państw, które są największymi na świecie producentami pszenicy

więc Rosyi i Ameryki, mogły całej reszcie świata ceny ziarna dyktować i aby w tym celu pozostała reszta produkcji światowej zakupiła po cenie 1 dolara za buszel. Zakupioną pszenicę odsprzedawałoby po 8 cent. za buszel drożej.

Ma się rozumieć, że gdyby dwaj tak potężni, jak wspomniane rządy, kupcy zagwarantowali producentom powyższą cenę kupna (1 dolar), żaden rolnik nie sprzedałby swojej pszenicy komu innemu taniej, tem samem zaś powstrzymałoby nie okiełzany dotychczas spadek cen pszenicznych na targach światowych. Z drugiej strony cena rządowa (po 1 dol. 8 cent. za buszel) nie dałaby się konsumenci odezwąć. Doświadczenie także poucza, że cena 1 dolara za buszel pszenicy kilkakrotnie już była zapisywana, a konsumenci bynajmniej na tem nie ucierpieli. Na podstawie tak unormowanej, minimalnej ceny rządowej zamierzony kartel pszeniczny między Ameryką i Rosją, byłby się rozwinął w sposób następujący:

W r. 1898 n. p. cała światowa produkcja pszenicy wynosiła 2,879,000,000 buszli, a przeciętna cena, po jakiej farmerzy pszenicę swą sprzedawali, była pół dolara za buszel. Podług projektu rosyjskiego, przeciętna cena rocznej produkcji pszenicy została by w dwójnasób podniesiona, przez co w roku 1898 producentci tego ziarna zarobili by prawie półtora biliona dolarów więcej. Zysk farmerów amerykańskich, którzy produkują około 700,000,000 buszli pszenicy, zwiększyłby się był o 350,000,000, a ich towarzyszy rosyjskich o 200,000,000 dolarów. Natomiast Anglia n. p., która dowozi przeciętnie 125,000,000 buszli pszenicy co roku, musiałaby rocznie dopłacać ładną sumkę 15 milionów funtów za importowane ziarna.

Jakkolwiek powyższe zamysły rosyjskie na razie w leb wzięły, p. Whelpley jest przekonany, że Rosya planu swego nie zarcuciła, lecz wystąpi z nim ponownie, przy pierwszej nadarzonej sposobności.

Depesze handlowe.

Z targu piątecznego.

Wiedeń, 16 sierpnia. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 663—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 682—, Akcje anglo-banku 278—, Akcje Unionbanku 550·50, Akcje Länderbanku 414·50, Akcje Bankveronu 494—, Akcje Bodoncredit 835—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 665—, Akcje kolei południowych 109—, Akcje Tramway A. 233 —, B. 276 —, Akcje kolei Elbethal 459—, Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. 527—, Akcje Alpiny 451—, Akcje Rima Muranyi 513—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1800—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tureckie tytoniowe 287·50, Oblig. węg. ind. 90·85, Renta majowa 97·70, Austr. Renta koronowa 97·40, Węg. Renta koronowa 90·45, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 90·15, 4 proc. listy Banku kraj. 92—, 4½ proc. Banku kraj. 99·25, 4 proc. listy Banku hip. 90·75, 4½ proc. listy Banku hip. 98·50, 5 proc. listy Banku hipot. 109·50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95·90, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 91·70, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 89·50, Losy tureckie 105·50, Marki 118·47, Ruble 255·25.

Tendencja: Mimo silnej zagranicy wytrzymująco bez ochoty i interesu, waluta słaba.

Berlin, 16 sierpnia. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 206·50, Staatsbankny 133·90, Disconto Comandit 175 —, Berlin. Tow. Handl. 146·75, Laura 207·10 Bochumer 191·10, Kolej półn. wschodnio pruska 90·40, Ruble za gotówkę 216·05, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 98·10, Kolej Meridional 132—, Losy tureckie 108·50, Renta włoska 93·40, „Harpenor“ kopalnie węgla 180·50, Kolej Mariburg-Mlawka 72·60, Konsolidation 344·75, Lombardy 24·75, Kolej Henry 111·25, Niemiecki bank narodowy 132—, Kanada Profered 87·30, Akcje żegluga hamburskiej 121·25

CHINY.

Są w wymaganiach swych skromni, nie pobierają żadnego honorarium za radę lekarską, lecz za to zdzierają pacjenta należnościami za lekarstwa, które sami przyrządzają i sprzedają. U książąt dworu i osób zamożnych wogóle bywają stali lekarze nadworni. Ci pobierają placę roczną, ale jeśli chlebowadca lekarza zachoruje, to przestają lekarzowi płacić, dopóki go nie przywróci do zdrowia. Lekarzy, którzy mieli chorých cesarzy w swej opiece i nie zapobiegli ich śmierci, tracono niejednokrotnie.

Ten stan opieki nad zdrowiem, pełen szarlatanstwa i nieuctwa, jest najmniejszą stroną oświaty i nauki w Chinach. Ale inaczej sądzą o tem sami Chińczycy, spoglądający z pogardą i lekceważeniem na lekarzy europejskich. Wszak mają oni niesłychanie starożytną i obfitą literaturę medyczną, która świadczy o ich uczoności. Wszak już w r. 2698 przed Chr. sławny cesarz Hoang-Ti wydał dzieło w 34 tomach o leczeniu chorób wewnętrznych — a książkę Czu-du z dynastyi Mingów popisał się jeszcze lepiej, bo wydał 160-tomową encyklopedję lekarską, która zawiera w sobie 770 rozpraw treści terapeutycznej i 22.000 recept! Wiek XVI daje nowe 52-tomowe dzieło o lekach, a w 1740 r. 90-tomowe dzieło o tętnie i t. d.

Wszystkie te mądrości lekarskie niesie ze sobą tradycja — tradycja święta, której tknąć się nie godzi — pozbawiona ścisłych badań i krytyki — i cała noc najgrubszych przesądów pokrywa drobne iskry prawdy, które się w niej świecą.

Tak samo ma się rzecz z filozofją, z nauką prawa i naukami państwowymi, które są przekazywane świętymi ksiąg skrupowane. Cała oświata,

cała, rzecz można, budowa umysłu chińskiego, oparła się o pewną ilość ksiąg, które są przez wieki i przez setki pokoleń na pamięć wyczucane. Są to t. zw. „księgi kanoniczne“, których jest pięć i „księgi klasyczne“, których jest cztery.

Do ksiąg kanonicznych należą:

1) Jih-king, księga przemian, uważana za najstarszy pomnik literatury chińskiej, zbiór 64 figur, nakreślonych prostymi i łamanymi liniami, zaopatrzone wawili komentarzami. Autorem jej ma być mityczny cesarz Fo-hi, a treść tkwi jeszcze w pierwotnym szamanizmie Chińczyków i stanowi jakiś odwieczny system wróżbiarski.

2) Szu-king, księga ksiąg, zawierająca ułamki z dziejów i przemówień cesarzy chińskich pierwszych trzech dynastyi od XXIII. w. przed Chr. do r. 721 po Chr.

3) Szi-king, księga pieśni, obejmująca 311 starych pieśni, zebranych przez Konfucjusza. Są to utwory przeważnie krótkie, nieraz tkiwe, lecz pozbawione wyższego poetyckiego polotu.

4) Czun-czieu, księga wiosny i jesieni, zebrana przez Konfucjusza, dosyć oschła historia lennego państwa Lu, skąd Konfucjusz pochodził, od r. 722 do 484 po Chr., opatrzone komentarzami. Jest to główne źródło do dziejów Chin.

5) Li-ki, zwierciadło obyczajów, zbiór obrzędów, rytuałów i przepisów, jak się w różnych okolicznościach życia Chińczyk zachować powinien — dzieło skompilowane przez Tai-szinga w I. w. przed Chrystusem.

Po tych pięciu księgach kanonicznych są źródłem wykształcenia Chińczyka, dalsze cztery księgi klasyczne, a mianowicie:

1. Lun-ju, księga rozmów Konfucjusza z uczniami, przez tychże uczniów spisana.

2. Ta-hio, nauka wielka, zawierająca wykład moralności i polityki.

3. Czun-jung, księga środka, traktat etyczny o umiarkowaniu.

4. Meny-tse, mieszcząca w sobie sentencje i rozmowy najznakomitszego ucznia Konfucjusza, Meng-tsego, zwanego pospolicie Mencyuszem.

Nauka tych ksiąg, przy pomocy ułatwiających podręczników szkolnych i komentarzy, a w szczególności dosłowne wyczucanie się tekstów na pamięć, jest podstawą całego szkolnego kształcenia w Chinach.

Posyłanie dzieci do szkoły jest bardzo rozpowszechnione. Żaden inny naród azjatycki nie może się z Chinami równać pod względem wykształcenia szkolnego, żaden nie posiada wśród swej ludności tak znacznego procentu umiejących czytać, pisać i rachować.

Miała tylko część szkół jest wprost na opiece państwa. Z ramienia rządu ustanowiono dla każdej prowincyi dyrektora oświecenia, któremu wszystkie szkoły podlegają; rząd utrzymuje też przynajmniej po jednej lepiej wyposażonej szkole średniej w każdym mieście powiatowem. Oprócz tego utrzymywane są po miastach i po wsiach liczne szkoły elementarne, już to gminne już to prywatne, do których młodzież tłumnie się gromi.

„Celem wychowania — mówi Czu-hi jeden z mędrów chińskich, którego Chińczycy wysoko cenią — jest cnota. Do tego celu muszą uczniowie dążyć i obawiać się jako ten, który łuk napina, ażeby celu nie chybił. Nauczyciel ma się uważać za rzeźbiarza, który surową masę formuje. Pouczenia i upomnienia powinny być takie, jak wiosenne powietrze i wiosenny deszcz dla rośliny. Koniec lekcji należy poświęcić zwycięzemu ustępowi z dziejów.“

(C. d. n.)

Budapeszt, 16 sierpnia. Wczor. gieł. Austr. kred. 683 50 Węg. bank kred. 682—, Węg. bank eskontowy 451—, Węg. bank hipoteczny 424—, Węg. renta koronowa 90 60, Romanianian 515—, Węg. 4-proc. renta 96—, Węg. bank dla przem. i handlu 174—, Staatsbahny 463—, Koleje uliczne 597 50 Węg. bank esk. 60—, Węg. poz. premiowa 158 50, Austr. renta koronowa 37 40 Elektr. kol. uliczne 290— Ganz & Co. 33 10, Salgotarjauer 632—, Austr. złota renta 96 25. Akcje elektr. 234—, Usposobienie silne.

Frankfurt, 16 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 206 25, Staatsbahny 133 80, Lombardy 25 80, Alpy 224—, Austriacka renta papierowa 96 70, Austr. srebrna renta 96 30, Austr. złota renta 97 80, Węgierska złota renta 96 10 Unionbanki —, Akcje elektr. 126—, Kolej półn.-zuch. —, Usposobienie silne.

Paryż, 16 sierpnia. Wczor. giełda Cred. foncier 665— 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —, Grecka pożyczka 197— proc. hiszpańskie Exteriores 71 82, Usposobienie spokojne.

Berlin 16 sierpnia. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 206 40, Staatsbahny 133 90, Lombardy 25—, Rosyjskie banknoty (kasa) —, Ros. banknoty (alt.) —, Disconto Comandit 175—, Usposobienie silne.

Hamburg, 16 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 206 30 Lombardy 25 50, Staatsbahny 133— Austr. złota renta 97—, Węgierska złota renta 96 20, Srebro —, płacono 82 75 żądano. Srebrna renta 96 20 Wioskie 93 25 Losy z 80 r. 133 50, Usposobienie spokojne.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 16 sierpnia. Pszenica na październik 7 83 do 7 84, żyto na październik 7 15 do 7 16 owies na październik 5 48 do 5 50 kukurydza na sierpień 6 35 do 6 37, na maj 1901 r. 4 95 do 4 96, rzepak na sierpień 1900 r. 14— do 14 10.

Wiedeń, 16 sierpnia. (Giełda zbożowa). Na onegdajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na jesień 8 14 do 8 16, pszenica na wiosnę 8 55 do —, żyto na jesień 7 53 do 7 55, żyto na wiosnę 7 88 do 7 92, owies na jesień 5 74 do 5 77, kukurydza na wrzesień październik 6 54 do 6 56, kukurydza na maj czerwiec 5 27 do 5 28.

Końcowe notowania: Pszenica na jesień 8 17, pszenica na wiosnę 8 57, żyto na jesień 7 88, żyto na wiosnę 7 96, owies na jesień 5 79, kukurydza na maj czerwiec 5 31.

Wiedeń, 16 sierpnia. Cukier (spokojny) 30—, Nafta galicyjska niezmieniona. Spirytus niezmieniony 44 20.

Berlin, 16 sierpnia. Banknoty austr. 84 45, Spirytus 50 50.

Paryż, 16 sierpnia. Trzyprocent. renta 100 40, Mąka —.

Praga, 16 sierpnia. Cukier K. 25 10, na jesień —.

Hamburg, 16 sierpnia. Kawa Rio loco ordyn. 40— do 43—, prawdziwa ordyn. 44— do 46—, dobra 47— do 49—, Santos Good na maj 43—, na wrzesień 43 75, na grudzień 44 50, na marzec 45—.

Havre, 16 sierpnia. Kawa Santos Good Average na sierpień 51 75, na grudzień 52 50.

Frankfurt, 16 sierpnia. Austr. kred. 206 60, Koleje państw. 138 80, Alpy —, Diskonto 175—, Laura —.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

Zarząd dóbr w Tłumaczu ma do sprzedania bulajki pełnej krwi „Szwygo”. Ceny według żywej wagi. 4274

Praktykant znajdzie umieszczenie pod korzystnymi warunkami w aptece w Ottyniu. 4278

Poszukuje inteligentnego rzadcy dla folwarku gospodarstwa intensywnego. Wiadomość ul. Dąbrowskiego 1. 8 od godz. 2—3. 4283.

Dolnych maszynistów dla każdej galezi przemysłu poleci bezpłatnie Stowarzyszenie maszynistów prywatnych, ul. Skarbowska 17, we Lwowie. 4311

Adwokat Gottlieb w Zyrardowie poszukuje korpienta. 4313

Chcę kupić w śródmieściu mieszkanie. Zgłoszenia adresować poste-r „Pralnia 4” Lwów, główna poczta. 4316

Klepek i przedsklepek do wynajęcia, Gródecka 1. 27. 4325

Poszukuje się panny, katolickiej, do biura. Wymagana jest znajomość manipulacji kolejowej, specjalnie sprzedaży biletów jazdy, obliczanie takowych, itd. Kaucja potrzebna. Zgłoszenia do biura w Pałacu Hausmana 1. 9, Lwów. 4317

Majątek lasowy 1000 morg. o 960 morg. gęstego lasu świerkowo-jodłowego, w wieku od 22 do 8 lat, 19 km. oddalony od Sambora, silny teren ropony, (na gruntach chińskich wierci ropę jedną z poważnych firm krajowych, o grunta lasowe kompetuje olbrzymia firma francuska), z powodu stosunków rodzinnych za 35.000 złr. z 5% ewentualnej ropony, do sprzedania. Do traktowania umocowany Dr. Feliks Kasparek, Kraków, Wisłna 12. 4051

Prywatne gimnazjum SCHOLZA,

Grz, Grabach-Maigasse, z prawem szkoły publicznej, państwowe świadectwa, wyborowy pensjonat, własny dom, bardzo zdrowe lokale, troskliwa i umiejętna opieka dla wychowanków, dobry nauczyciel, umiarkowane ceny, zupełnie zastępuje się rodziców. Przyjmuje się uczniów także zkończem I. kursu. 4087

Pozostałe po Towarzystwie Handlowem

zapasy 123 2 maszyn rolniczych wysprzedaje po niższych cenach Lwowskie Biuro handlowe przy ul. Kościuszki 4.

W drugim wydaniu świeżo opuściły prasę: Przygotowania wojenne Rosyi sensacyjna broszura. Cena: 1 kor., z przes. poczt. 1 kor. 20 hel.

PRZEWODNIK do KĄPIEL w kraju i zagranicą. Rzecz praktycznie i wyczerpująco opracowana. Cena: 1 kor., z przes. poczt. 1 kor. 20 hel. Do nabycia 2909 w Administracji „SŁOWA POLSKIEGO”, Lwów.

LWOWSKI AKCYJNY ZAKŁAD ZASTAWNICZY Karola Ludwika I. 3, I. piętro Udziały pożyczki na zastawy: Kosztowności wszelkiego rodzaju, Papierów wartościowych i Przedmiotów cennych w ogóle. Procent umiarkowany obniża się w miarę wysokości pożyczki. 1018 Biuro otwarte od 9-1 i 3-6.

100-300 złr. miesięcznie mogą zarobić pewnie i ucziwie osoby wszystkich stanów we wszystkich miejscowościach, a to bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawem dozwolonych papierów państwowych i losów. Zgłoszenia do Ludwika Österreichera VIII. Deutschgasse 8, Budapeszt. 2512

WIEK XX. jedyne w kraju pismo codzienne ilustrowane przynosi najnowsze wiadomości z kraju i ze świata. Dwa feljetony! WIEK XX. wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczór, zatem najpóźniej z wszystkich pism lwowskich, skutkiem czego zawiera telegramy z ostatniej chwili, których żadne inne pismo podać nie może. Ważniejsze zdarzenia ilustrowane rycinami. Miesięcznie kilkadziesiąt ilustracji. WIEK XX. jest najtańszym piśmie codziennym w całej Polsce. Prenumerata miesięczna wynosi: we Lwowie 1 koronę — na prowincyi 1 k. 50 hl. Egzemplarz 4 helery. Adres: Wiek XX., Lwów, Chorążczyzna 1. 19.

Table with financial data: Kurs giełdy wiedeńskiej (Z dnia 15 sierpnia 1900 r.), Kursy wszelkich akcyj i różnych losów, Ogólny dług państwa (płaca bieżąca), Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych, Obligacje kolejowe, Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with financial data: Dług państwa krajów korony węgierskiej, Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych, Obligacje kolejowe, Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with financial data: Różne losy (Losy procentowe, Losy bezprocentowe), Akcje przedsiębiorstw transportowych, Akcje banków (za sztuką).

Table with financial data: Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, Waluty, Berlin, dnia 15 sierpnia, Warszawa, dnia 15 sierpnia, Petersburg, dnia 15 sierpnia.